

Adam Warzecha  
Uniwersytet Śląski  
adam@warzecha.katowice.pl

## **„Nakaz milczenia” dla ks. Adama Bonieckiego. Sytuacje kryzysowe i strategie wyłączenia z dyskursu na styku Kościół–sfera publiczna**

Książdz Adam Boniecki MIC został zobowiązany przez prowincjała do ograniczenia wystąpień medialnych dwukrotnie – w 2011 r. i w 2017 r., co wywołało ożywioną debatę publiczną<sup>1</sup>. Artykuł szuka odpowiedzi na dwa zasadnicze pytania: (1) o uruchomione wówczas mechanizmy komunikacyjne i (2) o ujawnione wtedy strategie dyskursywne.

### **1. Metodologia**

W badaniu zastosowano podejście interdyscyplinarne, łączące aparaty pojęciowe public relations (PR) i Krytycznej Analizy Dyskursu (KAD). *Public relations* rozumiane jest tutaj jako działalność komunikacyjna, która polega na współwytworzeniu znaczenia przez organizację i grupy w jej otoczeniu (*cocreational communication activity*)<sup>2</sup>. Komunikacja służy do uzgodnienia podzielanych znaczeń, interpretacji i celów, ma charakter długookresowy i skupia się na relacjach między organizacjami i ich otoczeniem<sup>3</sup>. Z kolei KAD (*Critical Discourse Analysis* – CDA) to kierunek anali-

<sup>1</sup>Pod nieco innym kątem wydarzenia z 2011 r. analizowałem już poprzednio: A. Warzecha, *Działania public relations Kościoła katolickiego w Polsce z perspektywy Krytycznej Analizy Dyskursu. Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. UŚ Jacka Warchali*, Katowice 2013, s. 332–348.

<sup>2</sup>C.H. Botan, M. Taylor, *Public Relations: State of the Field*, „Journal of Communication” 2004, nr 54, s. 651–653.

<sup>3</sup>J.E. Grunig, T. Hunt, *Managing Public Relations*, New York 1984; A.E. Cancel, G.T. Cameron, L.M. Sallot, M.A. Mitrook, *It Depends: A Contingency Theory of Accommodation in Public Relations*, „Journal of Public Relations

zy dyskursu rozwijany w socjolingwistyce od początku lat 90. Zajmuje się różnymi przejawami semiozy, którą traktuje jako nieredukowalny składnik rzeczywistości społecznej, i tworzącymi ją, bardziej lub mniej trwałymi, instytucjami, praktykami i zdarzeniami społecznymi.

W tekście zastosowano KAD w wersji wypracowanej przez Normana Fairclough'a, dla którego jest to jakościowa analiza społeczna, koncentrująca się na wybranych cechach próbek badanego materiału, w której główny nacisk kładzie się na analizę gramatyczną i semantyczną<sup>4</sup>. Stosowana wersja analizy zakłada istnienie analogii pomiędzy rozpowszechnioną w public relations sytuacyjną teorią otoczeń (*situational theory of publics*) Jamesa E. Gruniga i podstawowym twierdzeniem KAD, że semioza kształtuje rzeczywistość społeczną (i *vice versa*). Zgodnie z teorią sytuacyjną otoczenia powstają, zmieniają się i znikają w związku z problemami (zagadnieniami, sprawami), które łączą je z organizacjami<sup>5</sup>. Natomiast KAD zakłada, że istnieje analogia pomiędzy rzeczywistością społeczną (instytucjami, praktykami i zjawiskami społecznymi) a tworzącą ją i towarzyszącą jej semiozą (językami, dyskursami i tekstami); w związku z tym utrzymuje, że zdarzenia językowo-komunikacyjne kształtują większe procesy i struktury społeczne (i odwrotnie)<sup>6</sup>.

Materiał badawczy stanowiło kilkadziesiąt tekstów i zapisów audiowizualnych, głównie tekstów prasowych, oficjalnych komunikatów i wywiadów, które pojawiły się w sferze publicznej w 2011 r. i w 2017 r. Do jego analizy zastosowano metodę zorientowanego procesowo studium przypadku (*process-oriented case study*, *process case study*), co oznacza „intensywne badanie pojedynczej sprawy, którego celem jest – przynajmniej w części – rzucenie światła na większą klasę przypadków (populację)”<sup>7</sup>, przy czym badane zdarzenia traktuje się jako unikalne, ale należące do

Research” 1997, nr 9, s. 31–63; J.A. Ledingham, *Explicating Relationship Management as a General Theory of Public Relations*, „Journal of Public Relations Research” 2003, nr 15, s. 181–198.

<sup>4</sup>N. Fairclough, *Analysing Discourse: Textual analysis for social research*. London 2003; tenże, *Critical discourse analysis*, „Marges Linguistiques” 2005, nr 9, s. 76–94; A. Warzecha, *Krytyczna Analiza Dyskursu w public relations (koncepcja badania)*, „Konteksty Kultury” 2012, nr 9, s. 189–205; tenże, *Krytyczna Analiza Dyskursu (KAD) w ujęciu Normana Fairclougha. Zarys problematyki*, „Konteksty Kultury” 2014, nr 11, s. 164–189.

<sup>5</sup>J.E. Grunig, *Situational theory of publics*, [w:] *Encyclopedia of public relations*, t. 2, red. R.L. Heath, Los Angeles - London - New Delhi - Singapore - Washington 2013, s. 834–836; L.A. Grunig, *Activism: How It Limits the Effectiveness of Organizations and How Excellent Public Relations Departments Respond*, [w:] *Excellence in Public Relations and Communication Management*, red. J.E. Grunig, Hillsdale 1992, s. 508.

<sup>6</sup>W odróżnieniu od poststrukturalizmu KAD utrzymuje, że dyskurs nie tylko konstytuuje, ale także jest konstytuowany przez procesy i struktury (zob. M. Jørgensen, L. Phillips, *Discourse Analysis as Theory and Method*, London-Thousand Oaks-New Delhi 2002, s. 65).

<sup>7</sup>J. Gerring, *Case Study Research: Principles and Practices*, Cambridge 2007, s. 20; zob. też: D.W. Stacks, *Case Study*, [w:] *Encyclopedia of public relations...*, s. 99; tenże, *Primer of public relations research*, New York-London 2011.

większego procesu<sup>8</sup>. Zastosowano również koncepcję skandalizacji Hansa Mathiasa Keplingera<sup>9</sup>.

## 2. Konteksty

Ksiądz Adam Boniecki MIC (ur. 25 lipca 1934 r. w Warszawie) wstąpił do marianów w 1953 roku, a siedem lat później przyjął święcenia kapłańskie. W 1964 roku został członkiem zespołu „Tygodnika Powszechnego”, z kolei w 1979 roku Jan Paweł II wezwał go do Rzymu i powierzył mu zorganizowanie polskiej edycji „L’Osservatore Romano”, którą Boniecki kierował do 1991 roku. W latach 1993–1999 był przełożonym generalnym zgromadzenia księży marianów. Po śmierci Jerzego Turowicza (1999), aż do przejścia na emeryturę (2011), był redaktorem naczelnym „Tygodnika Powszechnego”.

Rok 2011 był rokiem wyborczym i czasem ożywionej debaty publicznej, która dotyczyła m.in. katastrofy smoleńskiej, krzyża w sejmie i przed pałacem prezydenckim czy wreszcie zaangażowania przez Telewizję Polską Adama Darskiego „Nergala” jako jurora i trenera pierwszej edycji telewizyjnego talent show „The Voice of Poland”<sup>10</sup>. „Oczekiwanie biskupów wobec władz TVP jest jasne: by telewizja publiczna nie promowała człowieka, który wyznaje satanizm, nie ma szacunku dla religii chrześcijańskiej i potrafi podrzeć Biblię” – mówił wówczas KAI rzecznik Konferencji Episkopatu Polski, ks. dr Józef Kloch<sup>11</sup>. Ordynariusz wrocławski, bp Wiesław Mering, od początku września prowadził kampanię na rzecz usunięcia Darskiego z programu. Wypowiedzi księdzia Bonieckiego sprowokowały hierarchę do wywołania konfliktu medialnego.

Ks. Boniecki mówił na ten temat kilkakrotnie, m.in. 16 i 17 września 2011 wypowiadał się w „Gazecie Krakowskiej”, religia.tv i TVN24<sup>12</sup>. Mówił m.in., że akcja protestu przeciwko Nergalowi jest uzasadniona, ale następuje to dopiero w cztery lata po koncercie, na którym Nergal podarł

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> H.M. Kepling, *Mechanizmy skandalizacji w mediach*, tłum. A. Kożuch, Kraków 2008.

<sup>10</sup> Tę sprawę analizuję szczegółowo w swojej rozprawie doktorskiej *Działania public relations Kościoła katolickiego w Polsce z perspektywy Krytycznej Analizy Dyskursu* (s. 253–332) i – pod nieco innym kątem – w artykule: *Shockvertising, scandalization and viral communication in discursive struggle: Nergal in The Voice of Poland*, [w:] *Discourse Studies: ways and crossroads. Insights into cultural, diachronic and generic issues in the discipline*, red. K. Broś, G. Kowalski, Frankfurt am Main 2017 [w druku].

<sup>11</sup> <https://ekai.pl/reakcja-biskupow-nie-jest-przesadzona/>.

<sup>12</sup> <http://www.gazetakrakowska.pl/artykul/451199,krakow-kardynal-dziwisz-pietnuje-nergala,id,t.html>; <http://religia.tv/index.php?typ=onettv&id=10427130>; <https://fakty.tvn24.pl/ogladaj-online,60/fakty-po-faktach,184613.html> [dostęp: 14.01.2019].

Biblię, że największe korzyści z sytuacji czerpie sam Darski (*Który to już tydzień my tego Nergala celebруемy? A on zaciera rączki.*), z kolei wezwanie do niepłacenia abonamentu jest niewłaściwe, ponieważ program finansowany jest w całości z reklam. Zdaniem duchownego Darski nie jest satanistą ([...] *to jest pewna religijna postawa, on się od tego odżegnuje rękami i nogami.*), a szatan to dla niego literacka alegoria i kostium sceniczny (*nie jest satanistą [...], przyjął taką grę*). Boniecki zauważył, że sprawa ta została wykorzystana w kampanii parlamentarnej ([...] *tu jest jakaś gra [...], żeby przejąć telewizję [...], nieodparcie widzę w tym jakąś operację przedwyborczą*), a religia nie powinna stanowić narzędzia walki wyborczej. 26 września bp Mering opublikował list otwarty do księdza Bonieckiego, zarzucając duchownemu m.in., że nie dostrzega on związku między „Nergalem satanistą” a „Nergalem jurorem” (*Nie widzi Ksiądz związku między Nergalem jako satanistą i jako jurorem? Proszę zatem zafundować sobie badania okulistyczne*), ganiąc go za popieranie „znakomitego artysty” i podejmowanie prób tłumaczenia jego zachowania (*Nergal sobie poradzi bez Księdza parasola!*), a przede wszystkim zarzucając księdzu szeregienie zamętu ([...] *proszę [...]* *nie szerzyć zamętu w umysłach wiernych opowiadając schizofreniczne tezy, [...]* *dziesiątki tysięcy ludzi nie rozumieją Księdza stanowiska [...]*). 28 września ksiądz Boniecki oświadczył, że przypisuje mu się poglądy, których „ani nie podziela, ani nie głosi” i raz jeszcze powtórzył swoje tezy<sup>13</sup>.

### 3. Studium przypadku

2 listopada 2011 dyrektorzy telewizji religia.tv ks. Kazimierz Sowa i Szymon Hołownia poinformowali, że współpracujący ze stacją ks. Adam Boniecki ma zakaz wypowiedania się w mediach i publicznych wystąpieniach. Następnego dnia, jeszcze przed południem, decyzja ta doprowadziła do spolaryzowania opinii publicznej<sup>14</sup>. O godzinie 11.50 na stronie internetowej Zgromadzenia Księży Marianów pojawiło się lakoniczne dwuzdaniowe „Oświadczenie w sprawie ks. Adama Bonieckiego MIC”<sup>15</sup>. Komunikat miał charakter reaktywny, odnosił się do „przekazywanych w mediach różnych informacji”, ale nie nadmieniał, jakiego rodzaju akt administracyjny został w tej sprawie wydany (dekret, nakaz, reskrypt, odwołanie)<sup>16</sup>. Zastosowa-

<sup>13</sup> <https://www.tygodnikpowszechny.pl/ks-adam-boniecki-odpowiada-bp-wieslawowi-meringowi-140374>.

<sup>14</sup> [http://wyborcza.pl/1,76842,10580250,\\_Tygodnik\\_Powszechny\\_\\_w\\_obronie\\_ksiedza\\_Bonieckiego\\_.html](http://wyborcza.pl/1,76842,10580250,_Tygodnik_Powszechny__w_obronie_ksiedza_Bonieckiego_.html) [dostęp: 14.01.2019].

<sup>15</sup> <http://www.marianie.pl/index.php?page=newosci&id=757> [dostęp: 14.01.2019].

<sup>16</sup> Jan Paweł II, *Kodeks Prawa Kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez konferencję episkopatu*, Poznań 1984, kan. 48–58; T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 1, Olsztyn 2002, s. 232–234.

nie eufemizmu *ograniczenie* (zamiast dosadnego słowa *zakaz*) świadczy o próbie złagodzenia tonu wypowiedzi. W komunikacie przekazanym mediom użyto wyrażenia przyinkowego *na razie*, podczas gdy na stronie zgromadzenia tego wyrażenia brak, co wywołało rozbieżności<sup>17</sup>. Niektóre media (m.in. Radio ZET, „Gość Niedzielny”) podawały, że zawieszenie ma trwać miesiąc; inne, że ma on trwać przynajmniej do podjęcia przez konwent prowincji ostatecznej decyzji w sprawie zakonnika, co miało nastąpić w połowie listopada (Szymon Hołownia, Ewa Czaczkowska), a także, że ma ono tymczasowy, „chwilowy” charakter (Tomasz Terlikowski), lub też, że obowiązuje ono „na razie” (m.in. KAI, „Nasz Dziennik”, Deon.pl i portal Opoka).

4 listopada 2011 na stronie [www.ksadamboniecki.pl](http://www.ksadamboniecki.pl) pojawił się list otwarty, w którym napisano, że decyzja prowincjała wzmacnia fałszywy obraz Kościoła, jest niezgodna z duchem nauczania Jana Pawła II, a „wprowadzony zakaz, który nie został publicznie uzasadniony, zranił wielu katolików, chrześcijan i osoby dobrej woli, które z poglądami ks. Adama mogą się w większym lub mniejszym stopniu identyfikować, ale zawsze pragną poznawać jego opinię w różnych ważnych sprawach”<sup>18</sup>. List wraz z 7860 podpisami wręczono prowincjałowi 11 listopada. Jednak mimo to kilka dni później podczas konwentu prowincji w Licheniu (14–15 listopada) przełożeni przedłużyli obowiązywanie nakazu na czas nieograniczony<sup>19</sup>. Trzy dni po konwencie ksiądz prowincjał pisemnie poinformował o podtrzymaniu tej decyzji, choć była ona już wiadoma opinii publicznej<sup>20</sup>. Napisał m.in., że „żaden z Marianów nie jest własnością jakiegokolwiek stacji czy redakcji, instytucji czy urzędu, nie jest niczyją własnością, ale należy właśnie do Chrystusa i Kościoła, w Zgromadzeniu Księżey Marianów”. Ta uwaga odnosiła się m.in. do należącej do Grupy ITI telewizji religia.tv (w tym czasie należał do niej również m.in. „Tygodnik Powszechny”, a także stacje telewizyjne TVN i TVN24)<sup>21</sup>. Brak rzeczywistego uzasadnienia naraził marianów na spekulacje, że ulegli naciskom. „Tygodnik Powszechny” zwrócił

<sup>17</sup> Por. m.in.: <https://ekai.pl/ks-boniecki-ogranicza-wystapienia-medialne/>; <https://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/komentarze/art,515,dwuglos-ws-nakazu-dla-ks-adama-bonieckiego.html>; <http://www.frona.pl/blogi/w-poszukiwaniu-prawdy/ksiadz-boniecki-ma-glos-w-moim-domu,24009.html> [dostęp: 14.01.2019].

<sup>18</sup> <https://www.tygodnikpowszechny.pl/zalozmy-strone-dla-ks-adama-141943>. Inicjatorzy akcji: Zarząd KIK w Warszawie, miesięczniki „Więź” i „Znak”, „Tygodnik Powszechny”, kwartalnik „Kontakt”, Laboratorium WIĘZI, Społeczny Instytut Wydawniczy „Znak”, Róża Thun, Przemysław Radwan-Rohrenscheff; z kolei organizacje popierające to: Klub „Tygodnika Powszechnego” z Łodzi, Klub „Tygodnika Powszechnego” z Poznania i Fundacja Tezeusz; zon. <https://ekai.pl/przekazano-list-prowincjalowi-marianow>.

<sup>19</sup> <http://www.gloswielkopolski.pl/artykul/473516,ksiadz-boniecki-w-pile-moge-zyc-bez-mediow,id,t.html>.

<sup>20</sup> <https://ekai.pl/zakonnik-nie-jest-wlasnoscia-jakiegokolwiek-redakcji/>.

<sup>21</sup> <http://www.iti.pl/index.php/History/History/>.

uwagę, że „faktyczna odmowa dialogu i «tłumaczenie przez brak tłumaczenia» wizerunku Kościoła nie poprawiają”<sup>22</sup>. Z kolei inne media katolickie (m.in. KAI, „Gość Niedzielny” i wiara.pl) przedstawiły ten list w depeszy *Zakonnik nie jest własnością jakiegokolwiek redakcji*<sup>23</sup>. Wyeksponowano w ten sposób zagrożenie autonomii Kościoła, co uzyskano przez wpisanie sytuacji w kontekst walki konkurencyjnej pomiędzy „katolickimi” i „niekatolickimi” grupami medialnymi. Podobne sformułowania pojawiły się w komunikacie Konsulty Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich z 5 listopada, w którym napisano o powtarzających się kontrowersjach „wokół wystąpień zakonników w mediach” i roszczeniach „niektórych mediów do ingerowania w autonomię życia zakonnego”<sup>24</sup>. Można to rozumieć jako próbę eskalacji konfliktu, a jednocześnie zmiany znaczenia kryzysu przez wpisanie go w alegorię Kościoła–obłączonej twierdzy.

Ks. Adam Boniecki poddał się nakazowi przełożonego zakonnego i publikował odtąd wyłącznie w „Tygodniku Powszechnym”<sup>25</sup>. W dalszym ciągu spotykał się z czytelnikami, co nie stanowiło jednak naruszenia nałożonego na niego ograniczenia.

Brak uzasadnienia faktycznego otworzył drogę domysłom i plotkom. Najczęściej wskazywano rozmowę księdza Bonieckiego z Piotrem Najsztabem z „Wprost” i wywiad udzielony Monice Olejnik w „Kropce nad i” w TVN24 z 31 października<sup>26</sup>. Wskazywano fragmenty dotyczące tego, czy krzyż powinien wisieć w sejmie, czy nie (*obie odpowiedzi są poprawne*), oceny działań Janusza Palikota, oceny relacji państwo–Kościoł oraz laicyzacji i klerykalizacji, a także konflikt z biskupem włocławskim. Z późniejszej relacji ks. Bonieckiego wynika, że jego wypowiedzi w „Kropce nad i” naruszyły prośbę przełożonego: „Prowincjał mojego Zgromadzenia prosił, żeby tamta rozmowa dotyczyła tylko Wszystkich Świętych – taki miał być właśnie jej temat. Przy okazji pojawiły się jednak inne kwestie”<sup>27</sup>. Spełnienie tej prośby musiało być dla księdza Bonieckiego trudne nie tylko ze względu na to, że dotyczyła ona telewizyjnej rozmowy na żywo, ale przede

<sup>22</sup> <https://www.tygodnikpowszechny.pl/zakaz-podtrzymany-uzasadnienia-nie-bedzie-141763>.

<sup>23</sup> <https://ekai.pl/zakonnik-nie-jest-wlasnoscia-jakiegokolwiek-redakcji/>.

<sup>24</sup> <http://www.zyciezakonne.pl/wiadomosci/kraj/komunikat-konsulty-kwpmz-w-sprawie-wystapien-zakonnikow-w-mediach-10852>; <http://www.marianie.pl/index.php?page=nowosci&id=760>.

<sup>25</sup> <https://www.tygodnikpowszechny.pl/nie-poprzestac-na-tym-co-zwykle-141935>.

<sup>26</sup> <http://www.tvn24.pl/kropka-nad-i,3,m/kropka-nad-i-31-10,812.html>; A. Boniecki, *Z cmentarza do Sejmu i z powrotem. Rozmowę przeprowadził P. Najsztab*, „Wprost” 2011, nr 44, s. 28–32.

<sup>27</sup> <https://www.tygodnikpowszechny.pl/zakaz-i-kropka-141173>; [http://video.gazeta.pl/8/10834/187670\\_gazeta\\_boniecki\\_krzyz\\_17\\_12\\_11.mp4](http://video.gazeta.pl/8/10834/187670_gazeta_boniecki_krzyz_17_12_11.mp4).

wszystkim dlatego, że zastosowanie jednej z technik propagandowych oznaczałoby zmianę modelu komunikowania – z dialogu na propagandę<sup>28</sup>.

Kolejne informacje pojawiły się dopiero prawie sześć lat później, kiedy pod koniec lipca 2017 r. nowy prowincjał marianów, ks. Tomasz Nowaczek, cofnął decyzję poprzednika<sup>29</sup>. Ksiądz Boniecki napisał wówczas w „Tygodniku Powszechnym”, że decyzja prowincjała stanowiła karę nałożoną na podstawie kan. 1341 KPK, nr 2d) Instrukcji *Il Vaticano II* i nr 21 *Norm Konferencji Episkopatu Polski o udziale duchownych w audycjach radiowych i telewizyjnych*. Dodał też, że „wystąpienie publicznie, w którym są podejmowane realne problemy, niesie ze sobą ryzyko wrogich reakcji myślących (czujących) inaczej”<sup>30</sup>. Pierwszy po sześcioletniej przerwie wywiad z księdzem Bonieckim nadało 28 sierpnia radio TOK FM, a 30 sierpnia w TVN24 wyemitowano pierwszy wywiad telewizyjny. Rozmowy te dotyczyły m.in. bieżącej sytuacji w kraju, relacji Kościoła i PiS, kryzysa w Sejmie i antykonsepcji. W rozmowie z Brygidą Grysiak w „Czarno na białym” ksiądz Boniecki stwierdził też: „Ostrzegałem mojego przełożonego. Uprzedzałem, że będę się starał być roztropany, niepartyjny, ale bez kłopotów się nie obejdzie”<sup>31</sup>.

19 października 2017 r. przed Pałacem Kultury i Nauki w Warszawie podpalił się Piotr Szczęśny. W wyniku odniesionych obrażeń zmarł dzień później. W pozostawionych listach tłumaczył, że akt ten stanowił wyraz sprzeciwu wobec sytuacji w Polsce i polityce rządu PiS. 3 listopada na łamach „Tygodnika Powszechnego” ks. Boniecki napisał, że „[d]awno minęły czasy, w których Kościół jednoznacznie potępiał każde odebranie sobie życia. Rozwój wiedzy o człowieku sprawił, że do tragedii samobójstwa Kościół podchodzi dziś z wielką ostrożnością”<sup>32</sup>. „Gazecie Wyborczej” powiedział m.in., że samospalenie Piotra Szczęśnego jest tak mocnym znakiem protestu, „że właściwie nie można przejść wobec niego obojętnie

<sup>28</sup> „Sandbagging is a term used to describe the efforts of an organization or an individual to avoid answering questions asked by reporters or key publics. [...] This term appears to also be framed as a propaganda technique when used in a political context” (L.T. Hall, *Sandbagging*, [w:] *Encyclopedia of public relations...*, s. 817.

<sup>29</sup> <https://www.tygodnikpowszechny.pl/ks-boniecki-zakaz-zostal-zniesiony-149199>.

<sup>30</sup> <https://www.tygodnikpowszechny.pl/ks-boniecki-zakaz-zostal-zniesiony-149199>.

<sup>31</sup> <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/ks-adam-boniecki-w-rozmowie-z-czarno-na-bialym,768668.html>.

<sup>32</sup> <https://www.tygodnikpowszechny.pl/smierc-piotra-s-jest-krzykiem-150715>. W dalszej części wypowiedzi został przytoczony fragment Katechizmu Kościoła Katolickiego: „Nie do nas należy osąd człowieka, zostaje on w rękach Boga. Nie można mówić, że ktoś, kto odebrał sobie życie, został potępiony. Nie powinno się tracić nadziei dotyczącej wiecznego zbawienia osób, które odebrały sobie życie. Bóg, w sobie wiadomy sposób, może dać im możliwość zbawionego żalu. Kościół modli się za ludzi, którzy odebrali sobie życie” (Jan Paweł II, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, nr 2283).

[...]. To była manifestacja miłości ojczyzny”<sup>33</sup>. Słowa duchownego wywołały ostrą reakcję prawicowych mediów. 9 listopada przełożony prowincji udzielił ks. Bonieckiemu upomnienia w związku z niewskazanymi „ostatnimi wypowiedziami”<sup>34</sup>.

13 listopada dziewięćdziesiąt dwie osoby – katolicy świeccy, przedstawiciele środowisk akademickich i twórczych – wystosowały list otwarty do prowincjała ks. Nowaczka, w którym napisali, że komunikat, „który jest w istocie publicznym upomnieniem skierowanym do Księdza Bonieckiego”, przeczytali ze „zdumieniem i niedowierzaniem”. Zwrócili też uwagę na to, że duża grupa wiernych w polskim Kościele doświadcza obecnie alienacji, a ks. Boniecki „należy do nielicznych duchownych, którzy temu narastającemu i bardzo groźnemu doświadczeniu wyobcowania przeciwdziałają”<sup>35</sup>.

14 listopada na pogrzebie Piotra Szczęsnego duchowny wygłosił homilię, która ponownie wywołała nieprzychylnie komentarze prawicowych mediów. 15 listopada na facebookowej stronie dwóch śląskich organizacji FLGBT i Forum LGBT opublikowano zdjęcie ks. Bonieckiego z podpisaną przez niego grafiką, na której znajdował się uniesiony w górę kciuk („like”) z napisem „LGBT”<sup>36</sup>.

18 listopada przełożony prowincji wycofał „przywilej swobodnego wypowiedziania się w mediach, pozostawiając jedynie możliwość współpracy z redakcją „Tygodnika Powszechnego”<sup>37</sup>. Jako uzasadnienie wskazano wywoływanie przez ks. Bonieckiego „wśród licznych wiernych” dezorientacji, „m.in. co do nauczania Kościoła odnośnie moralnej oceny samobójstwa”, jak i popieranie „organizacji tzw. mniejszości seksualnych, których działalność stoi w całkowitej sprzeczności z nauczaniem moralnym Kościoła”<sup>38</sup>. I tym razem ks. Boniecki podporządkował się decyzji przełożonego.

#### 4. Wnioski

Zorientowane procesowo studium przypadku pozwoliło na sformułowanie wniosku podstawowego, że formowaniu przeciwnych grup odpowiadało formułowanie przeciwnych dyskursów. Dominowała (1)

<sup>33</sup> <http://wyborcza.pl/osiemdziewiec/7,159012,22600793,ksiazd-boniecki-samospalenie-to-krzyk-straszliwy-a-ilu.html>.

<sup>34</sup> <http://www.marianie.pl/index.php?page=news&id=1830>.

<sup>35</sup> <http://bi.gazeta.pl/im/8/22645/m22645978,LIST-POPRAWIONY1.pdf>.

<sup>36</sup> <https://www.facebook.com/FLGBTtichtios/photos/a.801783476520452.1073741833.726837797348354/1796627333702723>.

<sup>37</sup> <http://www.marianie.pl/index.php?page=news&id=1836>.

<sup>38</sup> Tamże.



komunikacja jednokierunkowa asymetryczna, (2) czego przejawem było m.in. to, że w zdarzeniach tych wykorzystywano mechanizmy skandalizacji. Przyczyny i podstawy podejmowanych arbitralnie decyzji nie były poprawnie komunikowane, a (3) przesunięcia znaczeniowe (metonimie) dotąd wywołują liczne niejasności. Uwidoczniło się to także w (4) dążeniu semiozy politycznej do podporządkowania semiozy religijnej.

#### 4.1. Komunikacja jednokierunkowa asymetryczna

Marianie stosowali model komunikacji jednokierunkowej asymetrycznej (*press agency/publicity; a one-way asymmetric model*)<sup>39</sup>. W tym modelu przepływ komunikacji ma charakter jednokierunkowy – od nadawcy do odbiorcy, celem komunikacji jest uzyskanie przychylnego rozgłosu (propaganda), celem organizacji – dominacja i kontrola nad otoczeniami (*public*), co osiąga się poprzez przedstawianie stanowiska organizacji (*advocacy; rzecznictwo*), a w planowaniu komunikacji decydujący wpływ ma raczej intuicja i doświadczenie, a nie badania<sup>40</sup>. Ma to zapewne związek z tym, że komunikację społeczną, w odniesieniu do siebie samego i swojej misji, Kościół pojmuje przede wszystkim służebnie, jako przestrzeń krzewienia (propagandy), promocji wiary w świecie. Na jednokierunkowy i asymetryczny charakter komunikacji w rozpatrywanych sytuacjach kryzysowych wskazuje wybór pośrednich taktyk komunikacyjnych (listy), ale też jej cel, którym było przekonanie opinii publicznej do stanowiska marianów.

Marianie wobec aktywistów przyjęli strategię łączącą opór i unik, co oznacza duże zorientowanie na problem, a małe na oponentów. W niewielkim stopniu zaangażowali aktywistów w debatę, ton listu i sformułowania podkreślające władzę maskowały odmowę dialogu, a tworzone bariery komunikacyjne otworzyły drogę plotkom i domysłom<sup>41</sup>. Posługiwano się głównie gatunkami pisemnymi (oświadczenia, komunikaty, poczta elektroniczna), co w sytuacji kryzysowej traktowane jest jako unik i potwierdzenie nieprzejrzystości. Zgromadzenie nie stosowało właściwie bezpośrednich i osobistych form komunikacji (np. konferencja prasowa, wypowiedź, wywiad). Wyjątek stanowi spotkanie ks. Naumowicza z inicjatorami listu, które jednak odbyło się prośbą świeckich aktywistów. Tego rodzaju strategia ma szanse powodzenia, „gdy możliwe jest stworzenie koalicji z innymi

<sup>39</sup> J.E. Grunig, T. Hunt, *Managing Public Relations...*, s. 21–46; J. E. Grunig, *Organizations, environments, and models of public relations*, „Public Relations Research & Education” 1984, nr 1, s. 6–29.

<sup>40</sup> J.E. Grunig, T. Hunt, *Managing Public Relations...*, s. 22; Grunig, *Organizations...*, s. 9.

<sup>41</sup> M.F. Smith, *Activism*, [w:] *Encyclopedia of public relations...*, s. 8; C. Oliver, *Strategic responses to institutional processes*, „Academy of Management Review” 1991, nr 16, s. 145–179.

uczestnikami konfliktu”<sup>42</sup>. Skuteczne zabiegi marianów o wsparcie m.in. wyższych przełożonych zakonnych, biskupów, kościelnych i religijno-społecznych mediów doprowadziły jednak do zmiany znaczenia tego konfliktu medialnego, który – eskalując – zaczął raczej dotyczyć kształtu relacji łączącej władze kościelne i wiernych w ogólności<sup>43</sup>.

Ograniczenia przyjętego modelu komunikowania spowodowały, że komunikacja wewnątrzkościelna (pomiędzy kościelną osobą prawną a wierzącymi) odbywała się w sferze publicznej za pośrednictwem mediów masowych (prasa, witryny internetowe). Przykładem jest komunikat rzecznika prasowego marianów z 9 listopada 2017 r., który w znacznej części stanowił polemikę z wstępniakiem ks. Bonieckiego z 29 lipca<sup>44</sup>. Tekst ten jest hybrydą dwóch gatunków pisemnych pochodzących z dwóch różnych komunikacyjnych domen: komunikatu prasowego (public relations) i felietonu (dziennikarstwo)<sup>45</sup>. Z kolei opublikowany w „Gościu Niedzielnym” list otwarty ks. Ireneusza Okarmusa polemizuje z homilią wygłoszoną przez ks. Bonieckiego podczas pogrzebu Piotra Szczęsnego<sup>46</sup>. Sytuacja ta świadczy też o niedrożności wewnętrznych kanałów komunikacyjnych, które w takich przypadkach umożliwiałyby dwukierunkową komunikację bez angażowania ogólnej opinii publicznej i ryzyka kryzysu medialnego (m.in. listy, listy pasterskie, okólniki, kazania, spotkania, dyskusje itp.). Marianie, decydując się na wprowadzenie tej sprawy w sferę publiczną, zdecydowali o zmianie jej charakteru na zewnętrzną, co spowodowało wystąpienie kryzysu (konfliktu medialnego). Niewłaściwy wybór pośrednich taktyk komunikacyjnych, nieścisłości w komunikatach i rezygnacja z dialogu nie pozwoliły marianom na jego szybkie zażegnanie.

## 4.2. Skandalizacja

Analizowane zdarzenia komunikacyjne mają strukturę skandalu, co oznacza sposób komunikacji „w sytuacjach dużej niepewności”<sup>47</sup>. Skanda-

<sup>42</sup> B. Rozwadowska, *Public relations. Teoria, praktyka, perspektywy*, Warszawa 2002, s. 184–185; zob. także: E. Birchmeier, A. Köcher, *Public Relations? Public Relations!*, Zürich 1992, s. 107.

<sup>43</sup> Por. B. Rozwadowska, *Public relations...*, s. 172–173; E. Birchmeier, A. Köcher, *Public Relations? Public Relations!...*, s. 102.

<sup>44</sup> <http://www.marianie.pl/index.php?page=nowosci&id=1830>; <https://www.tygodnikpowszechny.pl/ks-boniecki-zakaz-zostal-zniesiony-149199>.

<sup>45</sup> Na temat wariantów gatunkowych: M. Wojtak, *Genologia tekstów użytkowych*, „Postscriptum” 2004–2005, nr 48–49, s. 2–1, 156–171.

<sup>46</sup> <https://www.tygodnikpowszechny.pl/homilia-z-pogrzebu-piotra-szczesnego-150869>; <http://krakow.gosc.pl/doc/4317213.List-otwarty-do-Ksiedza-Adama-Bonieckiego>.

<sup>47</sup> H.M. Kepplinger, *Mechanizmy skandalizacji w mediach...*, s. 16.

lizacja należy do mechanizmów charakterystycznych dla dyskursu fatycznego, który w szczególności sposób uwzględnia wybrane przejawy dyskursu medialnego i którego głównym celem jest podtrzymywanie uwagi odbiorcy. Polega na zacieraniu granicy między kontrowersyjnymi dla opinii społecznej faktami a ich interpretacjami, aby wpływać na afekty odbiorcy, sterować jego emocjami i wywoływać zaniepokojenie, strach, przerażenie, śmiech lub złość<sup>48</sup>.

Oceny podejmowano na podstawie normy zbiorowej, co oznacza, że osoby o tych samych zapatrywaniach orientowały się na siebie. Dochodziło do konsensusu i konsolidacji, m.in. wzajemnie cytujących się mediów, biskupów i wyższych przełożonych zakonnych (ks. bp. Wiesław Mering, ks. abp. Józef Michalik, ks. abp. Leszek Sławoj Głódź, ks. prof. Waldemar Chrostowski, Andrzej Grajewski, Marek Zając, Tomasz Terlikowski, Jerzy Bukowski, Łukasz Adamski, Roman Motoła, Stanisław Janecki, Anna Dąbrowska, Maciej Górnicki, ks. Tadeusz Isakowicz-Zalewski; Fronda, wpolityce.pl, gość.pl, Opoka). Sceptyków i osoby, które nie zgadzały się z zaprezentowaną perspektywą, przedstawiano jako autsajderów i wykluczano poza nawias, co dotyczyło również mediów, które umożliwiły prezentowanie racji przeciwnych (ks. Wojciech Lemański, ks. Ludwik Wiśniewski, ks. bp Tadeusz Pieronek, ks. Kazimierz Sowa, Szymon Hołownia; „Tygodnik Powszechny”, religia.tv, TVN, „Gazeta Wyborcza”).

Wydarzenia dramatyzowano i przedstawiono jako wykroczenie przeciwko posłuszeństwu zakonnemu, katolickiej moralności, prawu Kościoła. W 2011 roku w różnych wypowiedziach ks. Bonieckiemu zarzucano m.in. szerzenie zamętu i niepewności, popadnięcie w konflikt z przełożonym, nieposłuszeństwo, konflikt z Kościołem, odejście „od spojrzenia na Kościół oczami Kościoła”, niedostatecznie jasnego przedstawiania nauki Kościoła, zmianę nauczania Kościoła, głoszenie poglądów sprzecznych z nauczaniem Kościoła, niewłaściwy sposób prezentowania nauki Kościoła w mediach czy naruszenie norm episkopatu dotyczących występowania duchownych w radiu i telewizji. Podobnie było w 2017 roku, kiedy to zarzucono ks. Bonieckiemu, że pochwała samospalenia, wywołuje kontrowersje, gloryfikuje, uwzniośla i usprawiedliwia samobójstwo, dopuszcza się manipulacji i wykorzystuje śmierć do celów politycznych, wprowadza olbrzymi zamęt w umysłach chrześcijan, promuje homoseksualizm, wspiera lobby homoseksualne w Kościele i pochwała grzech. Wrażenie rażącej nieprawidłowości potęgowano, twierdząc, że tworzą one serię, co miało wyni-

<sup>48</sup> M. Kościańczuk, *Między systemem skandalizacji a mechanizmem skandalu – prowokacji. Wzajemne zależności sztuki i mediów*, „Kultura i Edukacja” 2012, nr 89, s. 101; H.M. Kepplinger, *Mechanizmy skandalizacji w mediach...*, s. 50.

kać z charakteru ks. Bonieckiego („parcie na szkło”, chwiejność). Wykorzystywano też sugestywne zdjęcia (np. z planszą LGBT czy niekorzystne ujęcia) i wyrwane z kontekstu fragmenty wypowiedzi (np. na temat krzyża w sejmie czy rzekomego poparcia dla hakerów, którzy zaatakowali serwery marianów).

Skandalizacja znalazła swoje odbicie w stylu przekazów. Zawierają one figury retoryczne, które mają na celu emocjonalizację i wzmocnienie u odbiorców wrażenia, że mają do czynienia ze zdarzeniem szczególnie niegodziwym. Do najczęściej stosowanych figur Kepplinger zalicza m.in. metafory, antonomazje, neologizmy i pytania retoryczne<sup>49</sup>. Dla przykładu: ks. bp Mering jako *argumentum ad personam* zastosował metafory, pisząc, że ks. Boniecki opowiada „schizofreniczne tezy” i zalecając mu „zafundowanie sobie badania okulistycznego”. Podobnie jest w przypadku wypowiedzi Anny Dąbrowskiej, która zastosowała antonomazję, nazywając duchownego „kapelanem Gazety Wyborczej”. Inne przykłady: Jerzy Bukowski patetycznie popadł w „prawdziwe zdumienie”, z kolei Stanisław Janecki i ks. Tadeusz Isakowicz-Zalewski retorycznie pytali, „gdzie są granice” oraz „gdzie jest hierarchia i doktryna Kościoła”, a portal wpolityce.pl grzmiał: „powinni go pozbawić bycia księdzem za całokształt”.

### 4.3. Metonimia jako uzasadnienie decyzji

W komunikacji stosowano także metonimie, a wraz z nimi przesunięcia znaczeniowe, którymi m.in. argumentowano podejmowane decyzje. Było tak w roku 2017, kiedy marianie napisali, że w sprawie ks. Bonieckiego nie chodzi o karę czy zakaz, ale o pozbawienie przywileju, więc zastosowano kan. 84 KPK<sup>50</sup>. Przepis mówi, że pozbawienie przywileju następuje w przypadku jego poważnego nadużycia, po uprzednim bezskutecznym upomnieniu. Napisano także, że ks. Boniecki naruszył „punkt 8 oraz 9 *Norm* wydanych przez Konferencję Episkopatu Polski o udziale duchownych w mediach”<sup>51</sup>. Jest to jednak nazwa skrócona, używana potocznie, wykorzystująca metonimię<sup>52</sup>. Dokument ten nie reguluje występowania

<sup>49</sup> H.M. Kepplinger, *Mechanizmy skandalizacji w mediach...*, 61

<sup>50</sup> <http://www.marianie.pl/index.php?page=news&id=1830>; Por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II...*, s. 238–241. Przywileje, obok dekretów, nakazów, reskryptów i dyspens należą w Kościele do szczególnych aktów administracyjnych (zob. kan. 35–93 KPK). Przywilej ustaje przez odwołanie dokonane przez kompetentną władzę, po myśli kan. 47 (i 79) KPK, co zakłada zaistnienie dostatecznej przyczyny (kan. 84 KPK). T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II...*, s. 240.

<sup>51</sup> <http://www.marianie.pl/index.php?page=news&id=1830>.

<sup>52</sup> <https://diecezja.waw.pl/159>.

w „szeroko pojętych mediach”, lecz tylko w radiu i telewizji<sup>53</sup>. *Normy* wydano, korzystając z kompetencji legislacyjnych, upoważniających do recepcji KPK do prawa partykularnego w Polsce<sup>54</sup>. Określono je w kan. 772 § 2 KPK, który normuje kwestię wystąpień drogą radiową lub telewizyjną z wykładami nauki chrześcijańskiej. Wskazane przez marianów zdarzenia to wygłoszenie kazania w kościele i opublikowanie zdjęcia w Internecie. Nie były to występy w audycji radiowej lub programie telewizyjnym, w związku z czym nie można było ich zaklasyfikować jako przypadków korzystania przez ks. Bonieckiego z udzielonego mu przywileju. W tej sytuacji, na podstawie kan. 77 i w związku z 36 § 1 KPK, nie można stosować interpretacji rozszerzającej i zastosować sankcji określonych w *Normach* analogicznie, ponieważ wyklucza to kan. 18 KPK, który stanowi m.in., że „ustawy, które ustanawiają kary, ograniczają swobodne wykonywanie uprawnień [...], podlegają ścisłej interpretacji”<sup>55</sup>.

#### 4.4. Semioza polityczna hegemonizuje semiozę religijną

Zastosowanie komunikacji jednokierunkowej asymetrycznej (propagandy), a w jej ramach skandalizacji jako sposobu zmiany relacji społecznych, wskazuje na to, że semioza polityczna zmierza do podporządkowania semiozy religijnej. Odbywa się to poprzez wprowadzanie elementów semiotycznych (gatunków, dyskursów i stylów) pochodzących z semiozy dominującej do semiozy dominowanej, na różnych poziomach organizacji semiozy (języki, praktyki społeczne, teksty). W tym przypadku widoczne jest m.in. wypieranie religijnego stylu (sposoby bycia, tożsamości) „brata/bliźniego” przez polityczny styl „przeciwnika/wroga”<sup>56</sup>. Oznacza to, że na poziomie pragmatycznym wyróżnikiem tożsamości w miejsce chrztu staje się światopogląd i przynależność polityczna. Obrazuje to użycie takich metaforycznych sformułowań, jak *elita, katolicycy światli, grupa ludzi, która uważa, że lepiej rozumie chrześcijaństwo, chrześcijanie zac zadzeni liberalizmem,*

<sup>53</sup> Konferencja Episkopatu Polski, *Normy dotyczące występowania duchownych i osób zakonnych oraz przekazywania nauki chrześcijańskiej w audycjach radiowych i telewizyjnych*, „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 2005, t. 1, s. 74–76.

<sup>54</sup> J. Adamczyk, *Uwagi na temat „Norm Konferencji Episkopatu Polski dotyczących występowania duchownych i osób zakonnych oraz przekazywania nauki chrześcijańskiej w audycjach radiowych i telewizyjnych*”, „Prawo Kanoniczne” 2008, nr 51, s. 1–2, 142.

<sup>55</sup> T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II...*, s. 213.

<sup>56</sup> C. Schmitt, *Pojęcie polityczności*, [w:] tegoż, *Teologia polityczna i inne pisma*, tłum. M.A. Cichocki, Kraków 2000, s. 199–208; „Każde przeciwieństwo religijne, moralne, ekonomiczne, etniczne lub jakiegokolwiek inne przekształca się ostatecznie w przeciwieństwo polityczne, o ile jest dostatecznie silne, by podzielić ludzi na przyjaciół i wrogów” (tamże, s. 208).

*ateizmem, pełne elegancji „krakowskie wypowiedzi”, Kościół łagiewnicki, krakowski” vs. Kościół toruński, chrześcijanie moherowi. Pociąga to zmiany na poziomie realizowanych gatunków (sposobów działania i współdziałania). Konfrontacja i walka zajmują miejsce pojednania i budowania wspólnoty, co na poziomie dyskursywnym (reprezentacja semiozy) oznacza ideologizację religijności, jak i samej religii.*

**„The writ of silence” for Fr. Boniecki.  
Crisis Situations and Exclusion Strategies on the Interface between  
the Church and the Public Sphere in Poland**

The limitations of appearance in the media on Fr. Adam Boniecki MIC was imposed twice, in 2011 and 2017, which caused crisis situations (media conflicts) at the interface between the Church–public sphere in Poland. The aim of this study was to determine the communication mechanisms and discursive strategies employed at that time. In the analysis, the sociolinguistic conceptual apparatus combining Public Relations and Critical Discourse Analysis was applied. The process-oriented case study showed that mainly one-way asymmetric communication was adapted, which was manifested, i.a., in using scandalization mechanisms. Moreover, in the stylistic figures applied, meaning shifts were made, as a result of which the reasons and bases of the decisions made were not clearly communicated, which adversely affected the relations. The analysis also showed the symptoms of the hegemonisation of religious discourse by the political.

**Keywords:** Fr. Adam Boniecki, Marians, Church, crisis, communication, Public Relations, discourse, Critical Discourse Analysis

**Słowa kluczowe:** ks. Adam Boniecki, marianie, Kościół, kryzys, komunikacja, public relations, dyskurs, Krytyczna Analiza Dyskursu